
V
B
D
C.R. BIBLIOTHECA
CRACOVIENSIS
14633
4
P

Prawo 4995.

Zbiór procesów
z 18 wieku

Cz. IV

3 Rubl

3 [illegible]

1883. III. 163.

№ 4995/



Dziada

Jakoba Gieysztora

Dziennik

Z Biblioteki Jan. Kaz. Gieysztora



1. Wilno – Ryx.
2. Wigdorowicz – Wichert.
3. Katmanowicz Klaczko – Wigdorowicz.
4 — —
5 — —
6. Biskup Wileńs.
7. Żydy – Wichert.
8 — —
9. Wulfowicz – Radziwiłł.
10 Leybowicz – Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włościanie Star. Wielondskiego – Walewski An.
12. Poniatowscy – Walewski.
13. Szydłowski – Micewicz – Jasiński.
14 — —
15 Hausman – Piltowski –
16 Potocki – Grodno.
17 Brzostowski Xaw. – poddani Mocibrowscy.
18 Stankiewicz – Murzyński – Dedenko.
19. Domański. Szpinki. Karmelici. Rudomino. Olszówko.
20. Alexandrowicz – Grodno.
21 ~~Olsztowska – Gnatowski.~~ zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murzyński – Oryż –
Niemcewicz – Krasnodębski.
23. Tęgoborski –
24. Gorecki – Wilno.
25 — —
26 — —
27 — —
28 – Berez Kartuzi – Niemcewicz –
28a — —
29. Stoklicki Star – Minejko.
30. Minejko – Malinowski.
Giejsztor. – Pilecka.
31 — —
32 — —

33. Sokołowski — Wilno
34. — —
35 — Karmelici — Giedroyć.
36 — Świrski. — Kowno.
37. Puciłowski — Kowno
38. Kurlewiecki — Orzeszko.
39. Dowbiorga Franc. — Orzeszko.
40 — Orzeszko
41. Piaseczki — Czerniecki. Wołodźkowa. Wołodźkiew.
42. Odyniec — Zahorski — Rynguwald Dyskie.
43. Białopiotrowicz — Bryg[illegible]ki
44. Kostrowicki — Wasilewski.
45 — —
46 Tołoczko — Kamedułi Węgier.
47. Wojniłło — Jeziorski. Tayler.
48. Pohl Jgd. — Plater.
49. Przeździecki — Zastaw.
50. Chreptowicz — Przeździecki — Marcinkiewicz,
51 Marcinkiewicz — Radziwiłł, Chreptowicz
Sapieha.
52 Sapieha — przeździecki.
53 — Bobrownicki
54 Matuszewicze — Giedrowski —
55. Klemczele — Matuszewicze — Giedrowski.
56. Klemczele.


BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

11

OSTRZEZENIE

O fałszywym doniesieniu, pod hastem Włościan Starostwa Wielońskiego, i Woytostwa Beysagolskiego w Roku 1790. Dnia 23. Marca w Warszawie rozrzuconym.

KTOKOLWIEK przekonany ieſt o prawdzie, ten iey nigdzie wyznać wſtydzić ſię niepowinien, i śmiało każdy cnotliwy imie ſwoie obok prawdy położyć niewzdryga ſię, kto zaś ma zprzyrodzenia czarną duszę, podły harakter, a żadney miłości ſławy, ten nayokropnieyſze na naypoczciwſzych rzuca Paſzkwile, kryiąc imie ſwoie, żeby mu ſprawiedliwość przy odwołaniu fałſzu oſtrey niewymierzyła kary wyrownywaiącey naywiękſzemu wyſtępkowi, bo czerniącemi honor, ktory każdy cnotliwy drożey ceni nad życie.

Gdyby zaś te nikczemne i podłe, a ſamemi fałſzami napełniane zarzuty w ſwoiey poſtaci czarney widocznie i bez zaprzeczenia okazanemi zoſtały, tak ſię one odkrywaią.

1mo. Zarzuca to Donieſienie niemaiące Donoſiciela, że JW. Anaſtazy Walewſki Szambelan J. K. Mci od wielu lat krzywdzi Włościan Wielońſkich, że ta Włość doświadczyła uciemiężenia, kryminałow, prześladowania ſwoich Plenipotentow, a na poparcie tych wnioſkow, odwołano ſię do tranzakcyi 1773. 1776. 1777. 1778. i 1779.

Ad 1mum. Możesz co być nierzeteliwſzego nad ten zarzut, JW. Walewſki wſzedł w Arędowną Poſſeſſyą tego Staroſtwa dopiero w Roku 1787. iakżeż można poprzedzaiące ten to rok ſtoſować do niego akcye, przed to zaś datą ledwie mu imie było wiadome takowego Staroſtwa.

2do. Te donieſienie rożne exorbitancye zadaie ſamemu JW. Walewſkiemu iakoby on len, i towary u Włościan brał gwałtem, i za nie nie płacił. Ze do Nitawy i Rygi Podwody pędził, i za nie tylko po 6. zł: albo nic niepłacił, że laś i drogi bez potrzebnie trzebić każe, wapno i cegłę wypala &c.

Ad 2dum. Na te i tym podobne zaſkarżenia, nie co poniżey przez ſzczeguł odpowieſię, tu zaś niemożeJW. Walewſki lepiey odpowiedzieć: iak nayprzod odwołać ſię do świadectwa Senatorow i Poſłow Xięſtwa Zmudzkiego obok tego Staroſtwa Dziedziczne ſwoie maiących Poſſeſſye, ieśli kiedy ſłyſzeli o takich exorbitancyach ludzkość i naturę obrażaiących, a tu dopiero w Warſzawie przez ktoregoś niedoſmażonego Paleſtrancika, chcącego z proſtoty Chłopſtwa korzyſtać, wymyślonych. Odpowiada: powtore JW. Walewſki, iż gdy Włościanie użalali ſię przed nim, że Dyſpozytorowie iego niektore im robią przykrości, na doſledzenie ich zgodził ſię, ażeby była Inkwizycya z Sądu Zadwornego Aſſeſſorſkiego na grunt dla docieczenia prawdy, za pozwem nawet do rąk mu podanym wyznaczona, iakoż Sąd Aſſeſſorſki na dniu 11. Janurarii roku teraznieyſzego determinował takową Inkwizycyą Dekretem oczewiſtym, Za coż nieczekaiąc obiaśnienia iſtotnego z dowodow inkwizycyi, podobało ſię fałſze w Ru przeſzłym Drukowane (iak te piſmo adnotowane ieſt) rozſiewać. Dla tego pewnie, że inkwizycya wyświeci fałsz, więc przed doyściem iey, trzeba było potwarze rozrzucać, kto więc zgodził ſię zapozwem nielegalnym na Sąd, ten pewnie nieczuie ſię do winy.

A tym więcey za co tak śmiało ſtoſować te zarzuty do ſamego JW. Walewſkiego, ktore Pozwem czyli terminem przed Sąd Zadworny As-

ſeſſorſki Litt. wynieſionym do Adminiſtruiących z ramienia iego chciał mieć zaſtoſowanemi, i to ledwo w ſetney części, iak Piſmo obeymuie.

Gdyby iednak niezdawał ſię ktokolwiek czytaiący acz na moment zaſtanawiać ſię uwagą nad temi fałſzami, pokrotce wſzyſtkie odſłonione zoſtaną, do ktorey nim przyſtąpię, uprzedzam każdego, iż Włościanie Staroſtwa Wielońſkiego i Woytoſtwa Beyſagolſkiego niechcąc pełnić ciągłey Pańſzczyzny, dobrowolną uczynili umowę wprzytomności w ow czas w Staroſtwie Wielońſkim tak ſamego JO. Xcia Jmci Jozefa Poniatowſkiego Generał-Majora Woyſk Koro. Staroſty Wielońſkiego, iakoteż JW. Dziekońſkiego teraźnieyſzego Podſkarbiego Nadwornego W. X. Litt. przed naſtaniem Arędowney tenuty JW. Walewſkiego, przez ktorą wſzyſtkie grunta Dworne, to ieſt poletki rozebrawſzy, tak z Dwornych gruntow, iako też z ſwoich Włościańſkich pewny Czynsz płacić, niektore danie, i w ogule robocizny dawać obowiązali ſię. Tam więc gdzie wſzyſcy Chłopi ſą na Czynſzu, niemożna żadney exorbitancyi dopełniać Włościaninowi w powiękſzaniu Czynſzu, bo ten podług Inwentarza wybierany, i zakwitowany bywa, a złożenie kwitow nayfałſzywſzy w powiękſzeniu Czynszu zarzut okazuie.

Mowi Donoſiciel, że handel Siemieniem i Lnem ieſt zabroniony Włościanom, że Dwor cały ich towar arbitralnie zabiera, i Arbitralnie płaci.

Odpowiedz: Tam gdzie wdzięczności ſpodziewał JW. Walewſki, znayduię wzle udyſponowaney głowie pretext do ſkargi, a to z tego miłoſiernego uczynku, na Wioſnę i w tych leciech, w Kraiu Zmudzkim nieurodzaynych, znaczna część Włościan była bez ſpoſobności do wyżywienia ſię, przychodzili do Dworu, proſząc albo w pieniądzach, albo w zbożu wſpomożenia, oświadczaiąc ſię, iż za takowe zapomogę w Jeſieni Siemieniem podług ceny w ten czaś na targach będącey wypłacą ſię, rozkazał JW. Walewſki uczynić te powolność Włościanom corok na Wioſnę do 1000. Czerw: Zł. iuż to w gotowiznie, iuż to w zbożu awanſował na potrzebę Włościan, bez naymnieyſzego procentu, bez naymnieyſzego nadmiaru, i gdyby nawet ſuppozycya o mierze żadna nie była miare okowaną, opieczętowaną z Kommiſſyi Skarbu Litt. miarami wyregulowaną w Spichrzu utrzymywać zalecił, Możnasz więc te umowę dobrowolną, na zyſk Włościan uczynioną, nieintereſſowaną, nazwać zatamowaniem handlu, albowiem wſzyſcy Włościanie, gdzie chcieli przedawali i przedaią ſwoie Siemie, i ci tylko do Dworu przywozili ſwoie Siemie, ktorzy wcześnie, bo na Wioſnę na tenże towar ode Dworu albo pieniądze, albo zboże wzieli.

Mowi Donoſiciel, że Włościanie do Rygi i Lipawy bezpłatnie o kilkadzieſiąt mil pędzeni byli.

Odpowiedz: Niemożna bardziey w tym punkcie fałſzu odkryć, iak gdy powiadamy, że Włościanie tego punktu iako żadnego fundamentu prawdy niemaiącego do ſwego terminu, czyli Pozwu do Aſſeſſoryi Litt. wynieſionego nie umieścili.

Mowi Donoſiciel, że las i drogi nie potrzebnie trzebić każe.

Odpowiedz: Ktokolwiek choć naymnieyſzy promyczek naturalnego ma światła, każdy pozna że utrzymywanie drog, i w mieyſcach zaroſłych lub leſie onych roztrzebienie, i wyproſtowanie ieſt i dla każdego Obywatela wſzczegulności i dla całego Kraiu, w ogulności koniecznie potrzebną wygodą, Włość konwencyą przez JW. Dziekońſkiego z nią uczynioną, wzieła na ſiebie obowiązek utrzymywać w porządku drogi i one reparować, że Dwor Wielońſki dozierał tego, żeby podług konwencyi wygodzie całego Kraiu zadoſyć ſię działo, iakż tu materya do ſkargi.

Mowi: Ze Popioł i Potaż wyrabiał, wapna i cegłę palił.

Odpowiedz: Zapomniał tylko dołożyć że robotnikiem naiemnym, płatnym, dobrowolnie nietylko z Staroſtwa Wielońſkiego, ale z obcych okolic użytym, ktory materyał wapna i cegieł na buduwe w Staroſtwie Kościoła, Auſteryow, Browarow &c. był użyty.

Mowi: Ze do fabryki Dwor drzewo kazał przyſtawować i oſobno kłody, nietylko wozić do Niemna, ale ludzmi po pięćſet i ſześćſet Włościan ciągać.

Odpowiedz: Nie raz rzeczona konwencya z JW. Dziekońſkim zawarta, obowiązała każdego Włościanina z Włoki, przyſtawić do Dworu ſzczepanego drzewa ſążeń, i w kłodach czteroſążniowych ſztuk cztery w Roku, na opał dla Officyaliſtow, i do budowy potrzebnych edyficyow, i ieſt że tu powod do ſkargi, że Włość dopełniała to, co podług dobrowolney konwencyi dopełniać była obowiązana. Zeby zaś ludzmi miały być Kłody ciągane, i to po 500. lub 600. ludzi do iedney Kłody, ten zarzut ſam z ſiebie upada, bo kto da wiarę, żeby lepiey było ludzmi, iak Bydłem Kłody ciągać, kto znowu uwierzy, żeby 500. lub 600. ludzi iedna potrzebowała Kłoda, wſzak to Kamienice całą możnaby tylu ludzmi pociągnąć, kto nakoniec tylko ieſt całego Xttwa Zmudzkiego świadom, ten przyzna, że tam Maſztowych wcale niemasz drzew, a bruſowe nader rzadkie, ta bayka chyba w tym uczyni iakieś wrażenie, ktory albo przy brzytwie, albo przy dratwie wychowany, żadnego w obeyściu ſię goſpodarſkim niema doświadczenia, wreſzcie ſami Włościanie znali fałsz w tey potwarzy, gdyż iżby ludzmi ciągane były drzewa, tego nawet w terminie czyli Pozwie do Sądu Aſſeſſorſkiego umieścić nie odważyli ſię.

Mowi: Ze Czyſze powiękſzał.

Odpowiedź: Skoro Inwentarz podawczy z kwitami ieſt zgodny zatym w zarzucie falſz naywidoczniey ſzy. —

Mowi: Za w Karczmach Arędy podwyſzone, że też Karczmy Żydami oſadzone, że Zydzi opłaty za nabrane trunki upominali ſię. —

Odpowiedz: Rzecz zadziwienia godna, że donoſiciel dyſponuię Staroſtwu wolności utrzymywania w Staroſtwie propinacyi.

Mowi: Ze kilka czy kilkanaście włościan wyſzło za ktorych reſzta poddanych czynſz opłacać muſi.

Odpowiedz: Po wyſzłym 1. poddanym, czyli do ſwego Dziedzicznego Pana zkąd dawniey był wyſzedł nazad powrocouym niektorzy Włościanie rozebrali między ſiebie Grunt, z niego więc iako poſiadacze i użytkuiący opłacali czynſz, niech nieużywaią Gruntu a od opłaty wolni będą, bo wtamtym mieyſcu nader łatwo o Czynſzowanie Gruntu niemożna zaś więkſzego falſzu okazać w tym zarzucie iakoby mieli włościauie z tego Staroſtwa powychodzić iak przez odwołauie ſię do teraźuieyſzey luſtraryi zaprzyſiężoney dymow, w ktorey daleko więcey ieſt dymow iak w dawuieyſzey.

Mowi: Ze niektorzy włościanie karani byli.

Odpowiedz: Trzeba było dołożyć zaco a może ſię by pokazało że za kradzieſz, porywanie ſię zdrągiem do Dyſpozytora, za zbicie Cywuna i inne wykroczenia. lecz falſzywy zarzut nayiaśniey odbiia tym JW. Walewſki że ſię zgodził na Inkwizycyą za pozwem do rąk mu podanym, chcąc widziedz uſprawiedliwienie prędkie, bo czułemu i cnotliwemu ſercu boleſnym ieſt i na moment pod falſzywym zoſtawać zarzutem, ktory zarzut gdyby był nayrzetelnieyſzy, iak nie, tedy wcale by nie ſto-

ſował ſię do JW. Walewſkiego, iako tylko kilka dni wtym Staroſtwie będącego przez cały ciąg tenuty ſwoiey.

Mowi: Ze Włościan za wieczyſtych poddanych ſąſiadom wydaie.

Odpowiedz: Wtym chyba Donoſiciel winuie Prawo i Dekreta, Grodzkie Extradycyą cudzych poddanych nakazuiące.

Mowi: Donoſiciel że JW. Walewſki Kazimierza Benowicza kazał Dom rozebrać, rzeczy iego zabrać i ſamego z Staroſtwa wypędzić za wdanie ſię do procederu Aſſeſſorſkiego.

Odpowiedź: Kredytorowie tego Benowicza czyli Benaycia tak w Kraiu iako i zagranicą będący uprzykrzali ſię dworowi Wielońſkiemu o ſatysfakcyą z tego to Benoycia, że zaś tenże Benoyć z arędy karczmy zadłużył ſię był i Dworowi Wielońſkiemu, przeto po ogłoſzonym całym iego Maiątku urzędownie na konkurs i po ſprzedaniu przy officyaliście, należność Dworowi Wielońſkiemu uſpokoiona zoſtała, reſzta zaś na ſatysfakcyą kredytorow w Kancelaryi Xięſtwa Zmudzkiego Roſieyſkiey ulokowana zoſtała, Benoć zaś iako niemaiący iuż żadnego maiątku w ſtaroſtwie Wielońſkim wynioſł ſię zniego, wktorym dłużey nawet niemogł bydź cierpianym zmocy konwencyi z JW. Dziekońſkim i Włością zawartey, mocą ktorey ſzczegulnego Artykułu, zadłużaiący ſią Dworowi, buntuiący Włościan, długi na włość zaciągaiący Włościanin ze Staroſtwa powinien być wyrzucony.—

Powiedzieć zdało ſię i to że w Roku przeſzłym zapłacili ſami włościanie podwoyne protunkowe podymne, i lubo dołożono, że to im powrocono zoſtało, iednak iakoby z awantażem dla Dzierżawcy.

Odpowiedz: Mimo wiedzy JW. Walewſkiego Dyſpozytorowie iego nakazali włości płacić podymne lecz ſkoro dowiedział ſię otym JW. Walewſki natychmiaſt powrocić kazał im takowe podymne, oczym te ſame bez imienne piſmo zaświadcza, a gdzież tu choć pozor do ſkargi.

Gdyby zaś każdy poznał iż włośc żadney za dzierżawy JW. Walewſkiego niema od niego krzywdy, to tenże JW. Walewſki naymocnieyſzemi a to ſamey włości dokumentami wſpiera, dowiedziawſzy ſię włość że Imieniem ich nie ktorzy żadney oſiadłości niemaiący w Staroſtwie włocęgowie chcą mieć proceder z JW. Walewſkim za doradą iakiegoś młodego Paleſtranta, porządnych wſprawie położyć nieumieiącego konkluzyi, tylko zyſkow ſzukaiącego, natychmiaſt takowego procederu zrzekli ſię i te ſwoie zrzeczenia do 1000. oſob w Kancelaryi przyznali czyli roborowali.

Pierwſze. 1788. 24. Nowębra dattne a 1789. 3. Januaryi w Grodzie Kowieńſkim przez włościan oblatowane *Drugie.* 1788. 15. Xbra dattne eorundem 17. Xbra w Grodzie Upitſkim przyznane *Trzecie* 1788. 29. 9bra datowne eorundem 30. Xbra w Grodzie Roſieńſkim przyznane czyli roborowane *Czwarte* 1789. 1. Januaryi wydane eor: 5. Januaryi przed aktami Roſieńſkiemi przez włościan roborowane i przyznane od wſzyſtkich włościan czytać dokumenta świadczące, iż żadney od JW. Walewſkiego włość krzywdy niema.

A teraz niech każdy ſadzi kochaiący prawde i cnote ieśli te uwiadomienie nie ieſt nayczernieyſzą potwarzą, warte ukarania przykładnego.

Ani Oryginału ani podpisu.— Ktoby te paſzkwilne piſmo wydał niemożna ſię do pytać, bo iuż taki ieden paſzkwil podtytułem Memoryału do Nayiaśnieyſzego Pana ulokował Sądownie JW. Walewſki w Kancellaryi Aſſeſſoryi Litt, do ktorego nawet tych kilku Proceduiących Włościan czaſu odchodzącey Sprawy nie przyznało ſię, owſzem go wyrzekli ſię, gdy i dotego falſzu nikt nie przyzna ſię dla boiaźni kary na potwarcow przepiſanych, przynaymniey to falſzow donoſiciel niech ma w zyſku że iego każdy cnotliwy obrzydłym nazwie Potwarco. —



